

Witam serdecznie,

Piszę w związku z nadchodzącą sesją rady miasta dotyczącą dofinansowania do żłobków oraz klubów malucha. W związku z panującą potocznie opinią o funkcjonowaniu klubów malucha chciałabym naświetlić Państwu sytuację dzieci oraz rodziców korzystających z naszych usług.

Do Klubu uczęszczają dzieci rodziców aktywnych zawodowo. W niemalże wszystkich przypadkach oboje rodziców pracuje na pełnym etacie. Z tego względu zapewniamy opiekę dzieciom od 8 do 10 godzin dziennie. Umożliwia to rozwój zawodowy matkom naszych maluszków.

Jednak opieka to nie wszystko czego można oczekiwać od naszego Klubu. W trakcie każdego dnia realizowane są zajęcia z zakresu rozwoju aparatu mowy oraz zajęcia ogólnorozwojowe zawierające rozwój motoryki małej oraz dużej. Dzieci biorą udział w zajęciach z elementami metody Knilla, sensoplastyki oraz w zajęciach rytmiczno - ruchowych. Oczywiście, poza tym rodzajem aktywności przygotowujemy plany zajęć uwzględniające tematyczny zakres materiału przystosowany do możliwości i potrzeb naszych podopiecznych.

Dzieci przebywające w placówce mają zapewnione zbilansowane, ciepłe posiłki. Wyznaczony jest też czas na odpoczynek i sen.

Z przedstawionych powyżej informacji można wnioskować, że Klub nasz zapewnia opiekę na wysokim poziomie. Korzystają z niej dzieci zamieszkałe w Mikołowie.

**Wypełniamy wszystkie obowiązki jakie nakłada na nas, zapewne znana Państwu, Ustawa o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech z dnia 4 lutego 2011 r. z późniejszymi zmianami. Funkcjonujemy więc tak tak samo jak żłobek. Z tego powodu niezrozumiałą może się wydawać różnica w wysokości dofinansowania jakie oferowane jest przez Urząd Miasta Mikołów.**

Ponieważ zakres naszych usług pokrywa się z zakresem usług żłobka, a realnie różni się jedynie nazwą, ciężko nam zrozumieć stanowisko zajmowane przez Urząd Miasta. Potrzeby dzieci i rodziców będących naszymi klientami także nie różnią się od tych, które charakteryzują dzieci w żłobkach.

Ponieważ każdy rodzic i dziecko jest dla nas tak samo ważne prosimy o rozważenie różnicowania wysokości dofinansowania nie ze względu na nazwę placówki, lecz ze względu na ilość godzin jakie dziecko w niej spędza.

Jest to oczywiście związane z potrzebami rodziców wracających do pracy, których na pewno nie chcecie Państwo dyskryminować.

Ponieważ wiem, że wcześniejsze ustalenia wynikały jedynie z nieznamości specyfiki pracy poszczególnych placówek opiekuńczych ufam, że dzięki powyższym informacjom zrewidują Państwo swój pogląd na różnicowanie wysokości dofinansowań w poszczególnych placówkach.

Z wyrazami szacunku,  
Monika Tomaszewska  
Klub Malucha Wesole Misie